

SŁOWO

WILNO, Środa, 2 marca 1932 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefon: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal, cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem, Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca, Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń do co rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40, Za tekstem 15 gr. Komunikaty, oraz nadesłane, milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za starczenie n-ru dowodowego 20 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
BARANOWICZE — ul. Szepetyckiego — A. Laszuk.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKZTY — Bufet Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWENIEC — Sklep tytoniowy — S. Zwierzynski.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwajskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Mjchalskiego.
N.-ŚWIĘCIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SLONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.
ST. ŚWIĘCIANY — M. Lewin — Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 3.
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewska.
WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch”.

W PERSPEKTYWIE TYGODNIA

Konferencja Rozbrojeniowa wobec wydarzeń pod Szanghajem schodzi na plan drugi. Generalna debata, w której wzięło udział 50 przedstawicieli państw zakończyła się groteskowym momentem poszukiwania mówcy Panamy, który tak był przejęty problemem rozbrojeniowym, że zapomniał kiedy ma przemawiać i przejęciem musiało odradzać posiedzenie do chwili gdy po wielu wysiłkach udało się wreszcie obdarzonego krótką pamięcią delegata Panamy odnaleźć i w ten sposób zakończyć dyskusję generalną.

Praca konferencji rozbrojeniowej obecnie koncentruje się w komisjach technicznych, których zadaniem będzie opracowanie wniosków dla plenum. Jak przewidywaliśmy podstawą dla dyskusji szczegółowej i prac komisyjnych jest kompromisowy wniosek angielski proponujący odbywanie narad w placówkach opracowanej już przez komisję przygotowawczą konwencji rozbrojeniowej. Radykalne projekty francuski i niemiecki są zbyt śmiałe, aby istnieć możliwość pozytywnej pracy. Propozycja sowiecka całkowitego rozbrojenia została na pierwszym posiedzeniu komisji odrzucona. Prócz wnioskodawcy popierała ją tylko delegat turecki, a nawet tak sympatycznie usposobiony do projektu sowieckiego delegat Niemiec, ambasador Nadolny odmówił swego poparcia.

Nadzwyczajne Zgromadzenie Ligi. Obrady konferencji rozbrojeniowej, jak już zaznaczyliśmy, schodzą na plan drugi wobec rozpoczynającego się w dniu 3-go marca Nadzwyczajnego Zgromadzenia Ligi, zwołanego na skutek zabiegów Chin w sprawie zatargu na Wschodzie. Dotychczasowe wysiłki Rady Ligi Narodów nie dały najmniejszego rezultatu. Wystanie komisji ankietowej, która dopiero onegdaj przybyła do Tokio, wobec zmiennej sytuacji militarnej jest teraz pozbawione znaczenia. Wówczas gdy komisja była wysyłana walki toczyły się w Mandżurji, obecnie zaś toczy się krwawa bitwa pod Szanghajem, a w Mandżurji powstało nowe państwo. Porozumienie mające być podstawą działalności komisji ankietowej, jest w chwili obecnej nieaktualne, przekreśliła go bowiem akcja wojsk japońskich pod Sza-Pei, Woosung i Kiang-Wan.

Przewodniczącym Zgromadzenia ma być minister Hymans, delegat belgijski i belgijski minister spraw zagranicznych. Nazwisko p. Hymansa dobrze znane jest nam w Wilnie, jako autora projektów ułożenia stosunków z Kownem z okresu Litwy Środkowej. P. Hymans przewodniczył pierwszemu Zgromadzeniu Ligi, które się odbyło natychmiast po powstaniu instytucji genewskiej. Los wyznaczył p. Hymansowi dziwną rolę: był przy narodzinach Ligi i być może będzie obecny na jej pogrzebie, nie ulega bowiem wątpliwości, iż zatarg chińsko-japoński trwający już od pół roku, jest poważnym ciosem w autorytet Ligi jako międzynarodowej organizacji pacyfistycznej.

Podstawą Zgromadzenia będzie niewątpliwie opracowany na onegdajszym posiedzeniu plan pokojowego załatwienia sporu. Narazie jednak wiadomości, które dochodzą z pola bitwy nie wróżą nic pomyślnego.

Czy nowy partner na Dalekim Wschodzie. Powstanie niezależnego państwa mandżurskiego w wyniku ofensywy japońskiej, zajęcie Charbinu i dalsze stopniowe posuwanie się wojsk armji gen. Tamona na północ grozi nowym konfliktem. Dotychczas Sowiety biernie obserwowały rozwój

akcji japońskiej, doskonale zdając sobie sprawę, iż oznacza ona przekreślenie wpływów rosyjskich w Mandżurji, ale nie sądziły widocznie, że agresywność japońska pójdzie tak daleko. Ostatnie konferencje Karachana z ambasadorem japońskim w Moskwie Hiroto tudzież konferencje Karachana z ambasadorem japońskim w Moskwie Hiroto tudzież oświadczenia Woroszyłowa i Bluchera wyraźnie stwierdzają zmianę nastrojów. Posuwanie się Japończyków na północ zmusza Sowiety do zajęcia wyraźnego stanowiska, ale to nie jest takie proste, ponieważ w Moskwie wiedzą, iż wdanie się w zbrojny zatarg z Japonią grozi nie tylko następstwami w Mandżurji, lecz o wiele groźniejszymi skutkami wewnątrz. Obawa tych własnie kontrowersyjnych komplikacji wewnętrznych dotychczas i prawdopodobnie zostanie źródłem spokoju i bierności Sowietów.

Hindenburg-Hitler Duestenberg. — Zbliżające się wybory prezydenta Rzeczypospolitej niezapewniają nam wypadkiem politycznym w Niemczech, przekraczającym zwykłe ramy wydarzeń z okresu polityki wewnętrznej. Będzie to generalna próba sił pomiędzy obcym zwolennikiem obecnego regime'u, którego wyrazem jest konstytucja wejmarska, a Hitlerem i Hugenbergiem.

Z pośród czterech kandydatów, o których jest mowa obecnie, szansę posiada tylko kandydatura Hindenburga. Nazwisko zwycięzcy z pod Tanenbergu nie straciło nic na popularności wśród szerokich mas niemieckich, a ponadto jest to kandydatura ponadpartyjna, za którą bardzo gorąco prócz centrum wypowiedzieli się socjal-demokraci.

Kandydatura Hitlera, który uzyskał wreszcie obywatelstwo niemieckie będzie miała za sobą tylko głosy „nazi” i będzie niejako przeciwwagą komunistycznego kandydata Thaelmana. Kandydat Stahlhelmu gen. Duestenberg jest wysunięty zdaje się w celach taktycznych, w wypadku bowiem gdyby Hindenburg w pierwszym głosowaniu nie został wybrany i zrzekł się dalszego kandydowania, co jest rzeczą wielce prawdopodobną, Duestenberg zostanie wycofany, a głosy Stahlhelmu padną na Hitlera. Sz.

LOS Y WIELKIEJ 5 KLASY
są już u nas do nabycia.
Ciągnięcie trwa od 10 go marca do 14 kwietnia włącznie.
Półowa losów wygrywa!
66 000 wygranych i 25 premij.
Główna wygrana 1.000.000 złotych.
Kolektora Loterii Państwowej
„LICHTLOS”
WILNO, WIELKA 44.
P. K. O. 81051. Tel. 4-25.

SPROBÓJCIE PORÓWNAJCIE
A PRZEKONACIE SIĘ, ŻE
WINA KRAJOWE
WYTWÓRNI
WŁ. OSMOŁOWSKI
WILNO
całkowicie — leżało — mocne i zdrowe
Zadać wszędzie!!!

Nekrologi, ogłoszenia, różne reklamy do „SŁOWA” oraz do wszystkich pism
Załatwia na BARDZO dogodnych warunkach
Biuro Reklamowe Stef. Grabowskiego
w Wilnie
Garbarska 1, tel. 82

Marsz. Piłsudski wyjechał do Egiptu

WARSZAWA, (tel. własny). Dziś o godzinie 3 pop. Marszałek Piłsudski wyjechał do Rumunii. Marszałek zabawi w Bukareszcie kilka dni, gdzie będzie obecny na święcie 16 pułku piechoty rumuńskiej, którego jest szefem. Marszałka Piłsudskiego żegnali

na dworcu Premier Prystor, prezes Stawek, minister Kuhn, wice-minister Beck, wice-ministrowie spraw wojskowych Fabrycy i Składkowski, szef sztabu generalnego generał Gąsiorowski i szereg wyższych wojskowych. Poza tym specjalnie przybył na

dworzec poseł rumuński w Warszawie Bildurescu. Marszałek Piłsudski zjechał autem w towarzyszywie Pani Marszałkowej i córki.

W podróży towarzyszy Marszałkowi dr. pułk. Woyczyński i kapitan Lepecki.

Z Rumunii udaje się Marszałek Piłsudski na kilkutygodniowy wypoczynek na południe, do Egiptu lub Palestyny. Jak się dowiadujemy przed kilku dniami wyszedł z Gdyni w morze okręt Żegluga Polskiej „Niemen”, zakontraktowany przez marynarkę wojenną. Utrzymują, że „Niemen” udał się na morze Śródziemne i Czarne. Marszałek Piłsudski ma wsiąść na pokład w porcie rumuńskim Constanzy i odjedzie na tym statku podróż na południe.

Ofensywa japońska na Hong-Kow

Chińczycy uważają za niemożliwe przerwanie walk

SZANGHAJ, (Pat). Chińczycy uważają za niemożliwe przerwanie walk, ponieważ Japończycy wymagają bezwarunkowego wycofania wojsk chińskich, zaś jako kroków wstępnych domagają się zniszczenia fortów Woosung i Pao Szan. Do koncesji między narodowej przywieziono w ciągu dnia 1 b. m. 712 rannych Chińczyków. W Sza-Pei w dalszym ciągu toczy się walka i szerzą się pożary, spowodowane przez pociski. W pobliżu Woosung miało przybyć w ciągu popołudnia 14 dywizji japońskiej z artylerią.

SZANGHAJ, (Pat). Główne oddziały 11 dywizji japońskiej, liczące około 12 tys. ludzi, wyładowały w miejscowości Chilla-

oku, położonej w odległości 5 mil na północ od Liu Ho u ujścia rzeki Yang-Tse. Wojska japońskie rozpoczęły dziś rano naciąg linii ofensywy, posuwając się stopniowo w kierunku południowym w okręgu Hong-Kew i kierunku wschodnim. Na froncie Kiang-Wan Japończycy posuwają się również naprzód. Samoloty i artyleria japońska gwałtownie bombardują Sza-Pei.

MUKDEN, (Pat). Dziś rano proklamowane zostało formalne powstanie nowego niezależnego państwa mandżurskiego. Wszędzie wywieszono flagi narodowe 5-ciokolorowe. Formalne objęcie władzy przez nowy rząd odbędzie się do 5 b. m. w Czang-Czun.

W Finlandji panuje spokój

RZĄD PRZYSTĘPUJE DO LIKWIDACJI RUCHU LAPOWCÓW

WARSZAWA, (Pat). Poselstwo fińskie komunikuje co następuje: Według otrzymanych przez poselstwo informacji, obecny rząd jest przekonany, że uda mu się przywrócić porządek w kraju. W częściach północnych, zachodniej oraz wschodniej Finlandji panuje zupełny spokój. Dowódca Skjydskaru (jest to nazwa korpusu strzeleckiego — organizacji obywatelskiej o charakterze wojskowym) gen. Malmberg wydał roz-

kaz członkom organizacji o niepodtrzymaniu ruchu lapowców. Wszędzie, nawet w okręgu Lappo — zastosowano się do rozkazu. Do starć nigdzie jeszcze nie doszło. Sijne oddziały wojskowe strzegą Helsinki. Na północ od Maentasaala wysłane zostały wojska całego okręgu Lappo, którzy się tam zebrałi w liczbie około kilku tysięcy. Wydano rozkaz aresztowania przywódcy lapowców.

Demonstracyjny strajk pracowników miejskich

urzednicy magistratów w Warszawie, Piotrkowie Łodzi i Sosnowcu nie stawili się do pracy

WARSZAWA, (Pat). W dniu 1 marca z powodu jednodniowego strajku pracowników miejskich, który jest demonstracją przeciwko dostosowaniu uposażeń administracji komunalnej do plac funkcyjariuszów państwowych i protestem przeciwko nieregularnemu wypłacaniu pensyj przez Magistrat pracowników, wszystkie biura Magistratu były nieczynne.

Do strajku przyłączyli się pracownicy miejskich zakładów użyteczności publicznej, jednakże wszędzie pozostał stawiony konieczną obsługę, tak że mieszkańcy stolicy strajku nie odczuli. O godzinie 11-jej w południe tramwaje unieruchomiono na pół godziny.

ŁÓDŹ (Pat). Wczoraj w sali rady miejskiej w Łodzi odbyło się ogólne zebranie pracowników miejskich, na którym przedłożono rezolucję, powziętą na zjeździe pracowników miejskich w Warszawie w niedzielę oraz w imieniu zarządu łódzkich związków zgłoszono rezolucję strajkową. Po zebraniu odbyło się posiedzenie zarządów wszystkich związków pracowników miejskich w Łodzi, na którym ustalono sposób przeprowadzenia strajku. Dziś biura magistratu i wszystkie instytucje miejskie są nieczynne. Strajk trwać będzie jeden dzień.

SOSNOWIEC, (Pat). Dziś rano wybuchł tu strajk demonstracyjny urzędników magistratu. Strajk potrwa jeden dzień. Biura magistratu są nieczynne. Również w Będzinie, Dąbrowie i Czeladzi urzędnicy samorządowi mają zastrajkować, jednakże strajk ten ma trwać jedną do trzech godzin.

BIALYSTOK, (Pat). W dniu 1 b. m. zgodnie z uchwałą Związku Pracowników miejskich, odbył się jednodniowy strajk protestacyjny pracowników miejskich. Strajk minął w zupełnym spokoju i prawie nieopisane żacie. Wszystkie instytucje użyteczności publicznej funkcjonowały normalnie. W dn. 2 b. m. urzędnicy miejscy przystąpią do swoich zajęć.

PIOTRKÓW, (Pat). W dniu 1 b. m. pracownicy magistratu ogłosili jednodniowy strajk protestacyjny, solidaryzując się z podobną akcją na terenie stolicy i Łodzi. Strajk

kwala administracja miejska i administracja przedsiębiorstw miejskich. Czynne były przydatki użyteczności publicznej i zdrowia.

NA ŚLĄSKU NIE STRAJKOWANO

KATOWICE, (Pat). W dn. 1 b. m., mimo proklamowanego ogólnopolskiego strajku demonstracyjnego pracowników miejskich, magistraty na Śląsku są czynne. Pracownicy samorządowi na Śląsku, należący do organizacji odrębnych, niezrzeszonych w ogólnopolskim Związku Pracowników Samorządowych, nie przyłączyli się do strajku.

Sytuacja strajkowa w Zagłębiu Dąbrowskiem

SOSNOWIEC, (Pat). W 13-tym dniu strajku sytuacja uległa o tyle zmianie, że ilość pracujących na obszarach robotników w kopalniach nieco się zmniejszyła. Dotychczas obserwowane zatrudniło 1719 osób, — niezrzeszone kopalnie 830. Na jednej kopalni, mianowicie na „Jowiszu” stawiło się do pracy około 100 robotników. Ogółem na 755 pracowników zgłosiło się tam 299, a 465 strajkuje. Ogółem liczba strajkujących na ranne zmiany wynosi około 9700 robotników.

SOSNOWIEC, (Pat). W dniu 1 b. m. obradował w Sosnowcu konferencja delegatów robotników C. Z. G. kopalni zagłębia Dąbrowskiego. Obrady trwały od godziny 10 do 13, przy udziale około 750 osób. Po wystąpieniu sprawozdania

z odbytych zebrań załogowych i po przemówieniu sekretarza okręgowego C. Z. G. p. Białnika uczestnicy konferencji m. in. uchwalili strajk w dalszym ciągu podtrzymać; gdyby jednak za uważono objawy załamywania się strajku, konferencja postanowiła zwołać ogólną konferencję delegatów, którzyby organizacyjnie, zgodnie z wolą robotników, walkę przerwała.

KTO WYGRAŁ DOLARÓWKĘ
WARSZAWA, (Pat) Podczas dzisiejszego ciągnięcia pożyczki dolarowej wylosowano między innymi następujące numery:
40 tysięcy dolarów — Nr. 990.412,
8 tysięcy dolarów — Nr. 1.164.634, 3 tysiące dolarów — Nr. 1.210.079, 22.921 i 820.281, 1 tysiąc dol. — Nr. 773.519, 344.993, 595.553, 526.683 i 921.933.

SILVA RERUM

W związku z reformą szkolną, która ma być przeprowadzana już od września r. b., Il. Kurjer Codz. (Nr. 60) porusza sprawę nauczania w szkole języków obcych.

Wbrew praktyce większości narodów zachodniej Europy, w obowiązującym dotąd programie nauk naszej szkoły powszechnej (stopień II i III), i szkoły średniej, ogólnokształcącej (gimnazjum) przyjęliśmy mianowicie zupełnie wadliwą i nieracjonalną zasadę nauki tylko jednego języka nowożytnego, twierdząc niewiadomo na jakiej podstawie, a wbrew całej rzeczywistości, jakoby młodzież polska nie posiadała udziału w kulturze językowej. Uznaliśmy za nienaruszalną aksjomat, że w szkole naszej uczyć można z pożytkiem tylko jednego języka nowożytnego, bo młodzież nasza nie jest pod tym względem pojętna. W aksjomat ten, całkowicie błędny, uwierzyliśmy pomimo tego, że nasze położenie geograficzne nieodmiennie sili faktu wprost narzuca nam całkiem inne stanowisko, skazanym bowiem jesteśmy na wielokrotne nieodmiennie sąsiedztwo, dwu olbrzymich kompleksów państwowych i narodowych, z którym w najżywniejszym interesie własnym, znaleźć musimy język porozumiewawczy, a więc znać conajmniej ich języki.

Zasadę „jednego języka nowożytnego” petryfikowaliśmy u siebie wbrew wszelkiej racjonalnej przyczynie także pomimo tego, że zarówno historycznie, jak i niemniej kulturalnie i politycznie w przeszłości i przyszłości jesteśmy niemal na śmierć i życie związani z Niemcami, wielkim, kulturze całego świata produkującym narodem, a mianowicie z Francją, której język jest zarazem światowym środkiem porozumiewawczym. Co gorsza, a wiążąc, co wygłada już jakby na obiedne poćmianie galas, na której się siedzi, utrwalają się u nas samobójczy pęd do niemieczyny, co się objawiało w ten sposób, że w tej chwili bezwzględna większość szkół polskich prowadzi jedynie i wyłącznie naukę języka niemieckiego, jako jedynego nowożytnego, przy zdecydowanym zlekceważeniu języka francuskiego, co przy utrwalających się kulturalnych, politycznych i gospodarczych stosunkach Polski z Francją, jest przecież nonsensem.

Tu już I. K. C. nie ma całkowitej racji. Niemczyzna nie jest uprzywilejowana, gdyż np. w szkołach wielkopolskich nie jest nawet wcale wykładana (są tam do wyboru tylko jezy francuski i angielski), jeżeli zaś istnieje wśród młodzieży „samobójczy” pęd do niemieczyny, to tylko dlatego, że młodzież wybiera język łatwiejszy do opanowania.

Nie można jednak nie przyznać racji, że oddziaływanie na młodzież nauki jednego tylko języka jest zawsze niepożądane.

w chwili obecnej 84 proc. polskich dzieci w szkołach powszechnych i średnich uczy się wyłącznie języka niemieckiego, wchłaniając równocześnie tą drogą tak bardzo niepożądane i niegodne z naszą psychiką kulturalno-wychowawcze wpływy niemieckie. Chociażby dla zrównowoczenia szkół stąd wynikających, nowy ustrój szkolny i jego programy wmyj przeto jako rzecz zasadniczą, wprowadzić drugi język nowożytny, obowiązkowy, którym niewątpliwie powinien być język francuski i kultura niemieckiej Francji.

Na naszym terenie zawsze będzie aktualna nieco drażliwa sprawa jezy rosyjskiego, jako drugiego języka obcego.

Nad tem również należałoby się zastanowić. A więc, uwzględniając potrzebę nauczania w szkołach dwu języków... należałoby brać w rachubę język francuski, niemiecki, angielski i rosyjski.

Lector.

ZADAJCIE
we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków
PROW. A. PAKA.

NASZA ANKIETA

w sprawie pomnika Mickiewicza

ROZPOCZYNA JĄ P. ILARIO ALVIGINI

P. Ilario Alvini jest lektorem języka włoskiego w U.S.B. Przebywa w Polsce od roku prawie. Poznał nietylko nasz język, ale i literaturę, i filozofię, nad którą specjalnie naukowo pracuje. Scharakteryzujmy go więc krótko.

Włoch, który poznał Polskę. To mówi dużo. Jako człowiek obcy, nieobcany wileńskimi, dziedzicznymi wstrętami czy predylekcjami, może być bardziej od nas obiektywny.

Więc, jako cudzoziemiec, niech idzie na pierwszy ogień.

Uwagi jego są następujące.

— Każdy pomnik — powiada — powinien zawierać w sobie dwa pierwiastki: architektoniczny i rzeźbiarski. Architektonika, okazałość, dotykliwość niemal pomnika jest czynnikiem ważnym. Im bardziej rozwinięty jest element architektoniczny, tem bardziej zyskuje pomnik na monumentalności. Ale równie decydujące są wartości czy to rzeźbiarskie pomnika — i szczęśliwym jest tylko taki monument, który obydwie te pierwiastki potrafi zharmonizować.

Jeśli chodzi o walory architektoniczne, wysunąłem na plan pierwszy projekt Tadeusza Tołwińskiego. Przebudowanie placu Katedralnego na Forum Mickiewiczowskie jest wielkim pomysłem. Jednakże Tołwiński nie uwzględnił w swym projekcie w dostatecznym stopniu zagadnienie rzeźbiarskie, i z tego względu jego projekt jest jednostronnym. Na miejscu planowanego obelisku należałoby postawić coś innego, prawdziwy monument, prawdziwą statuę Człowieka.

Projekt natomiast Madeyskiego odznacza się wszelkimi zaletami rzeźbiarskimi. Gdzie tu jest jednak element architektoniczny? Mickiewicz Madeyskiego jest piękny, spokojny i harmonijny. Ale nie znajdujemy w nim koniecznej dla pomnika wielkości poety wielkości. Można go postawić na dziedzińcu uniwersytetu, pod arkadą. Nie można stawiać go na placach publicznych. A pomnik wielkiego poety powinien być przez wszystkich wciąż oglądany.

To jedno. Po drugie: każdy pomnik, obliczony na trwanie, musi przedstawiać postać człowieka w tym wieku, kiedy jego rozwój został całkowicie zakończony.

W pomniku trzeba uwiecznić wiek, zasługujący na uwiecznienie, na wnieśienie pomnika. Nie młodość. Nie marzenia. Nie melancholiję i romantyzm, lecz mądrość, dojrzałość i wiedzę. W pomniku trzeba pochwalić skończone dzieło poety, a nie plan jego dzieła. Tylko wówczas pomnik przemawia do tłumów. A przecie pomniki zwykle stawiać się właśnie dla tłumów, a nie dla garstki wybranych.

Czy można na przykład wyobrazić sobie we Florencji pomnik Dantego w kolebce? Dante wyrósł we Florencji. Ale Florencja uwieczniła go jako natchnionego wieszczę przed kościołem Santa Croce.

Projekt tedy Madeyskiego, acz piękny rzeźbiarsko, jest za młody.

Lecz oto projekt Kuny oddaje należycie poecie. Poecie zakończonemu. Poecie całego. Mickiewicz jako idea dobrze jest w nim ujęty. Koncepcja Mickiewicza jest wierna, taka, jaką każdy Polak w sobie nosi. Koncepcji jednak trzeba dać odpowiedni wyraz i formę.

Tutaj nasuwają się pewne zastrzeżenia. Gest poety. Ten gest nie nie mówi. Niejasny jest. Niesformułowany. Można go rozmaicie interpretować. Snać rozmaite domysły. A każdy gest

postaci, uwiecznionej w pomniku, powinien od razu narzucać się widzowi. Czy takim ruchem istotnie posługuje się człowiek, patrzący w przyszłość?

Wydaje się przeto, że Kuna poprostu nie wiedział, co zrobić z prawą ręką poety. Chodziło mu najpewniej o to, żeby jakoś, wogóle ustawić rękę. Ten gest — to wybieg.

Drugie zastrzeżenie: brak projektu w Kuny pierwiastka architektonicznego. Rzeźbiarski rozbił się w nim w całość, pełni: świadczy o tem cokolwiek pomnika i jego płaskorzeźby. I ma się wraże: że trudno dziś o nowe w nich możliwości.

Może dlatego coraz częściej nowoczesne pomniki budują w kształtach mauzoleów lub łuków triumfalnych. Żenie, iż sam twórca zdawał sobie sprawę z tego braku. I dlatego tak do gruntu chce przebudować plac, na którym pomnik ma stanąć. Chce uzupełnić w ten sposób swój projekt architektoniczny.

Ogólnie biorąc, p. Alvigini sądzi, iż żaden z wystawionych projektów nie rozwiązuje całkowicie kwestji. Każdy z nich ma swoje zalety. Ma liczne wady. Czy nie wydaje się jednak, że wszelkie pomniki figuralne wyczerpały

Walne Zebranie Koła Prawników STUDENTÓW U. S. B.

W poniedziałek dn. 29 lutego r. b. odbyło się w sali Śniadaniach doroczne walne zebranie Koła Prawników Studentów USB.

Na zebranie przybyło przeszło 200 osób, który to fakt świadczy o dużym zainteresowaniu, jakie obecnie budzi Koło Prawników.

Zebranie zajął prezes ustęp. Zarządu kol. Antoniewicz witaając kuratora Koła p. profesora Wacława Komarnickiego oraz wszystkich zebranych.

Przewodniczącym zebrania został obrany większością kilkudziesięciu głosów kol. Zygmunt Kruszewski, kontrkandydat zgłoszony przez wszechpolski kol. Elbert został zaproszony na zastępcę przewodniczącego.

Wynik głosowania przyprawił o silne zdenerwowanie kolegów z pod znaku OWP., zdenerwowanie, któremu dawał wyraz do końca zebrania.

Z przedłożonego przez ustępującego Zarząd sprawozdania można zrobić dokładny pogląd o pracy w Kole.

Obrany w roku ubiegłym prezes Koła kol. Henryk Dembiński z chwilą objęcia prezesury w Bratniej Pomocy, ustąpił z tego stanowiska, a jego miejsce zajął wiceprezes kol. Antoniewicz. Mimo to współpraca kol. Dembińskiego z Zarządkiem Koła była b. wydajną, wyrażającą się w bezpośrednim inicjowaniu i organizowaniu pracy naukowej.

Sprawozdanie podkreśla pełną poświęcenia się pracę wiceprezesa gospodarczego kol. Dziewickiej.

Największym sukcesem prac Zarządu było przełamanie absencji członków w kierunku wzmocnienia i zorganizowania pracy naukowej, czego widomym znakiem było stale wzrastająca frekwencja na wszystkich zebraniach i imprezach o charakterze naukowym. Szczególną uwagę zwrócił Zarząd na wydawnictwa Koła oraz bibliotekę i czytelnik.

Ciągłą bolączką Koła jest lokalna szczypta w stosunku do potrzeb, w szczególności stanowi to przeszkodę rozwojowi życia towarzyskiego.

Koło prowadzi sklepik sprzedaży skryptów oraz sklepik komisowy. Imprezy Koła urządzone przez Sekcję Dochodów Niestalych dały zgórą 2 tys. czystego zysku.

Ogólny bilans zamknięcia zamyka się pokazną cyfrą 18,619 zł., zysk w stosunku do roku ubiegłego — 10,197 złotych.

Liczba członków Koła stale wraasta, wynosi obecnie 454 osoby, co obejmuje 62 proc. ogółu młodzieży studującej na Wydziale Prawnym.

Widać z powyższego, że Zarząd prowadził pracę b. intensywną, przy ogólnym marazmie rozmaitych organizacji Koło Prawników wyróżnia się imponująco.

Nic też dziwnego, że zgłoszony wniosek przez Komisję Rewizyjną o udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorjum został olbrzymią wię-

W jaki sposób możesz odbarzyć swe dziecko najpraktyczniejszym upominkiem, a sobie najpewniej odłożyć kapitał?

Nabywając w

P. K. O.

KSIĄŻECZKĘ OSZCZĘDNOŚCIOWĄ lub DOWÓD OSZCZĘDNOŚCIOWY

Na książeczkę oszczędnościową zwyczajną P. K. O. przyjmując wkłady już od jednego złotego począwszy. Na książeczkę premijową, składając miesięcznie po 8 złotych, można wygrać

1000 złotych

przy kwartalnych losowaniach tych książeczek.

DOWODY OSZCZĘDNOŚCIOWE

można nabywać w P. K. O. i jej Oddziałach w odcinkach po 20, 50 i 100 złotych za jednorazową wpłatą. Po latach 10-ciu wartość tych dowodów podwaja się i wynosi 40, 100 i 200 złotych,

które płatne są na każde żądanie. Dowody oszczędnościowe można w każdej chwili zamienić na gotówkę w P. K. O. i jej Oddziałach, otrzymując wpłacone pieniądze wraz z narosłymi odsetkami.

Jeżeli chcesz mieć ulokowaną gotówkę bezpiecznie i dysponować nią w sposób łatwy i praktyczny, pamiętaj o udogodnieniach POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI.

CENTRA: A: Warszawa, Jasna 9.

ODDZIAŁY: Katowice, Kraków, Poznań, Łódź, Lwów, Wilno

LETNIE WYCIECZKI MORSKIE

DO DANII, NORWEGII, SZKOCJI, ANGLJI, BELGJI, ESTONJI, LOTWY, FINLANDJI I SZWECJI.

Ceny od zł 300.—

Szczegółowych informacji udzielają:

LINJA GDYNIA AMERYKA

Warszawa, ul. Marszałkowska 116

GDYNIA — ul. Nabrzeżna, LWÓW — ul. Na Błonie 2, KRAKÓW — ul. Lubicz 3, białe Wąsows-Lits-Cook, Orbis, Francopol oraz Polski Związek Turystyczny w Krakowie

Bez paszportów i wiz zagranicznych.

zakończoną uchwalony.

Dyskusja nad sprawozdaniem była ciekawą z względu na poziom i formę zgłaszanych przez wszechpolską opozycję zarzutów pod adresem ustępujących władz. Wykazała ona ubóstwo myślowe i kompletną ignorancję w odniesieniu do podstawowych rzeczy.

W ten sposób przywódcy młodzieży ewentualnie dyskwalifikowali się, jako ewentualni kierownicy takiej placówki naukowej, jaką jest Koło Prawników. Stawiane zarzuty oraz deklaracje o apolityczności budziły na sali raz po raz powszechną wesołość.

Z przedstawionych wniosków przez ustęp. Zarząd zwrócić należy uwagę na uchwałę, mocą której Koło Prawników zgłasza swój akces i gorąco popiera Listę Samopomocową Kol Naukowych do zbliżających się wyborów Bratniackich.

Przed przystąpieniem do wyborów na prezesa Koła zgromadzeni koleży

z mieczkami w kłapach marynatek, widać swoją bezsilność urządzili gwałtowny obstrukcyjny dążąc za wszelką cenę do przedłużenia zebrania. Prezydium było formalnie zależe podwójną wiosków formalnych i najrozmaitszych oświadczeń. Zgłoszony został starodawny zwyczajem wniosek o wotum nieufności dla przewodniczącego. Wniosek upadł.

Zgłoszone przez ustęp. Zarząd kandydatury przeszły przygniatającą większością głosów.

Prezesem Koła został obrany kol. Wolski, wiceprezami — kol. Dziewicka i kol. Nowodorski. W głosowaniu kol. Wolski otrzymał 133 głosy, zaś kandydat wszechpolski (i tym razem kol. Elbert) 66 głosów. Zebranie zostało zamknięte o godz. 2-iej w nocy.

Nowoobranemu zarządowi życzyć należy owocnej i jaknajbardziej wydajnej pracy.

Wacław Białkowski.

Dunikowski wykona nowy eksperyment

MASZYNA PRZYBYŁA JUŻ DO ECOLE CENTRALE

PARYŻ. (Pat). Według wiadomości półurzędowych, maszyna Dunikowska, która znajdowała się dotychczas w depozycie sądu departamentu Sekwary, przewieziona wzoraj została do Ecole Centrale w Paryżu. Po zdjęciu pieczęci przez komisarzy policji ze szranki wyjechała maszyna w obecności Dunikowskiego i jego adwokatów. Doświadczenia rozpoczną się dopiero po zmontowaniu maszyny przez Dunikowskiego.

PARYŻ. (Pat). W związku z komunikatem półurzędowym w sprawie przewiezienia maszyny Dunikowskiego do Szkoły Centralnej, współpracownik dziennika „Excelsior” zwrócił się do jednego z obrońców p. Klotza.

Najsmutniejsza w tej sprawie — mówi adwokat — jest powolność i stopniowanie rzeczoznawców. Od dnia 10 lute-

go, to jest daty zgłoszenia walosku o wypuszczenie na wolność, nie wydano dotychczas orzeczenia. Jest to poprostu nieprawdopodobne, gdyż procedura ma zezwalać szybsze tempo, zwłaszcza jeśli wniosek o wypuszczenie jest uzasadniony tym stanem zdrowia.

Jutro — powiada dr. Klotz — udam się w tej sprawie do sądu i Ordonneau. Nie odważyłbym się przypuszczać — oświadczył obrońca — że chodzi tu o tych czy innych względów o przewlekaniu sprawy. Rzeczoznawcy początkowo nie pragnęli znać własnego tajemnicy wynalazku Dunikowskiego, obecnie zaś zmienili swe stanowisko i domagają się szczegółowych wyjaśnień. Jest to sprawa bardzo ważna dla mego klienta. Dotychczas nie powziął on w tej sprawie żadnych decyzji.

przez kapitalizm, „przez te wszystkie cierpienia, sprzeczności i walki, które rozdzielają społeczeństwa kapitalistyczne. Dla Europy niema innej drogi rozwojowej, niż ta, którą nakreślił Marx. Inaczej Rosja. Rosja również idzie do socjalizmu, ale kapitalizm nie jest dla niej nieuniknionym na tej drodze etapem. Rosja jest pod tym względem w warunkach zupełnie wyjątkowych, gdyż wśród ludu rosyjskiego jeszcze za czasów zamierzonej przeszłości pozostały pewne instytucje kolektywizmu. Najważniejsze z nich — to „obszczyzna” i „artiel”. Rozwinięcie tych instytucji może stworzyć grunt dla przebudowy socjalistycznej”. (str. 16).

„Niektórzy teoretycy „narodnicztwa” twierdzili, że rozwój kapitalizmu w Rosji jest wogóle niemożliwy, gdyż powoduje wzrost produkcji przy kurczeniu się rynku zbytu. (str. 17). „Narodnicy” byli zbliżeni do rosyjskich siołanofilów, twierdzących, że ewolucja polityczna i ekonomiczna Rosji musi pójść odmienną drogą, niż Europa. Znany pisarz polityczny 6 i 7-go dziesięciolecia zeszłego wieku, Herceł, wątpił, czy Europa, przesłanka idealami indywidualistycznymi, zdoła dojść do socjalizmu, do którego z łatwością dzięki swej „obszczyźnie” przyjdzie Rosja. Pisząc o poglądach rosyjskich ekonomistów w kierunku „narodnicztwa”, p. S. cytując Czerniszewskiego, pisarza 6-go dziesięciolecia zeszłego wieku, lecz pomija W. W. (Woronowa), autora najważniejszej pracy ekonomicznej tego kierunku „Kapitalizm w Rosji”, wydany w 9-tem dziesięciu

leciu 19 wieku.

Był jeden kierunek myśli rewolucyjnej w Rosji, pozostający w pewnym związku ze współczesnym bolszewizmem, który nie został uwzględniony przez p. Swianiewicza. Był to kierunek rosyjskiego blantizmu, reprezentowany w sześćdziesiątych latach zeszłego stulecia przez grupę „Młodzież Rosji”, do której należał wyżej wspomniany Czerniszewski. Kierunek ten odrzucił się w siedemdziesiątych latach i organem jego było pismo „Nabat”, wychodzące na emigracji. Kierunek ten wychodził z założenia, że masy nie są zdolne do przeprowadzenia przewrotu ekonomicznego, realizacji socjalizmu, że reformy zasadnicze, przewrót społeczny mogą być przeprowadzone tylko z góry. Należy więc stać się rządem, a dla zdobycia władzy należy stworzyć tajną organizację, która drogą za machu stanu władzę zdobędzie i następnie przeprowadzi realizację nowego ustroju. Tą drogą właśnie poszedł bolszewizm. Głosi on dyktaturę proletariatu, de facto zorganizował dyktaturę nad proletariatem.

Teoria pochwyconej władzy drogą spisku dla przeprowadzenia reform za sadniczych, jakkolwiek zapożyczona z dzieł Francuza Blanquiego, jednak w piątym i szóstym dziesięcioleciu jak by wyrastała z rosyjskiego gruntu. W owe czasy rząd rosyjski przeprowadził cały szereg doniosłych reform: zniesienie poddaństwa chłopskiego i pańszczyzny wprowadzenie jawnego, na francuskich wzorach wytworzonego sądownictwa, samorządu lokalnego. Reformy te wydawały się niedostatecz-

nymi tej części inteligencji rosyjskiej, która znajdowała się pod wpływem doktryn socjalistycznych zachodu i swe ideały pragnęła zrealizować dekretem idącemu z góry. W Rosji pierwiastek społeczny był zawsze bierny i słaby, natomiast władza rządu była olbrzymia. Pierwiastek państwowy górował nad pierwiastkiem społecznym. Reformy Piotra Wielkiego pociągały i sugerowały rosyjskich polityków i myślicieli. Lenin z uznaniem powołuje się na przykład cara Piotra I, który gwałtem przyspieszył przyjmowanie zachodniej kultury przez barbarzyńską Moskwę i nie wahał się używać „barbarzyńskich środków do walki z barbarzyństwem”.

Współczesna rosyjska „piatiletka” przypomina te olbrzymie budowle, których dokonywał Piotr, nie szczędząc życia ludzkiego. Ludność Rosji za czasów panowania Piotra zmniejszyła się o 25 proc.

Lenin nie dożył „piatiletki”, lecz był zwolennikiem i promotorem bezwzględnej walki z przedstawicielami dawnego ustroju dla realizacji nowego.

Poglądy teoretyczne Lenina oraz jego taktyka, której poświęcił usłowo, wadziły zawsze zasadniczo Joroboniemi do niej przysłówkami teoretycznymi, ulegały pewnym zmianom.

Poza Marxem R. Hilferding wywarł największy wpływ na poglądy ekonomiczne Lenina, co zostało bardzo dokładnie zaznaczone w pracy p. Swianiewicza. „Opanowanie sześciu dużych berlińskich banków — pisał przed wojną Hilferding — już obecnie

W WIRZE STOLICY

ŚWIETNY MECZ

Kompromitowanie się naszej reprezentacji, odebranie Śmętny, zrozpaczony Ralf zawsze cji hokejowej w Ameryce szczęśliwie została skończona. Depesze Polakiewicz, głoszące, że propaganda szalona, że rodacy uradowani, Amerykanie ośmieszają i tysiąc innych bzdur są stemiem kłamstw. Porażka w Lake Placid wywarła fatalne wrażenie, Polonia amerykańska wcale nie jest zadowolona, odwrotnie — oburzona, że tak słabi gracze przytryndali się aż z t.k. daleka. Do graczy nie można mieć pretensji — robili, co mogli dla aranzerskiej grupy ekspedycyj — Polakiewicz nie można znaleźć dość ostrych słów krytyki, chcieli mu się za ocean, do bussnessu, szkoda, którą wyrządził sportowi polskiemu nie grze nie wyrządzą.

W niedzielę był kapitalny mecz na 1-3-nasach: stary AZS kontra młody. Z jednej strony Mańka Czapliski co od 10 lat „kończy” politechnikę, prokurator Kulej, co chęł pi się, że dobiega trzeciej tysiąc lat wzięcia na jego wniosek aplikowany, Zebrowski o czasie gładkiej jak tafla łódzowa, i trójka superasów: Tupalski — dygnitarz w stoczni gdańskiej, Kowalski — szczęśliwy ojciec ślicznej córeczki i skrzywiony, ze smętną miną, promieniujący w duchu, niezównany Adamowski.

Stara gwardia, co mistrzostwo Polskę zdobyła 5 razy, co nigdy nie przegrała z krajową drużyną, co dwa razy wywalczyła Polskę wice-mistrzostwo Europy, wysłała na łód przy dźwiękach marszu pogrzebowego, młodzi — w slińczkach.

Zaczęła się gra, Przysłęty młodzi. — Werner, Goszczyński, Plejowski, Kujawa, kombinują, strzelają — he, to już gracie całą gębą, podpatrzyli trójki starych — czyż nie ogromność! przed tygodniem Legia — wicemistrza zeszłorocznego? Starym nie się nie udaje, są powolni, niepewni, gdy Twardo, dobry piłkarz, niezły francopogista, niezmoderowany pyskacz, 4-ty w Polsce w maratonie, gdy uniwersalny Twardo strzelił gola, — wszyscy westchnęli: na — grzyby stare p'erniki.

Ale w drugiej tercji starzy odnaleźli się bie, Tupcio przepychał się przez młodych, przeskakując podstawiane mu kije, mylił ciałem, parł do bramki, jak tank, olimpijczyk — amerykańkin Kowalski rozpedził całą trójkę młodych, Adamowski od swej bramki wyżył się sunął aż pod drugą — zwał się na niego przeciwnicy po dwóch, po trzech, czterech — nie, krzaka nie mogli odebrać. Śmętny, zrozpaczony Ralf zawsze ich wykijał, podał swojemu. W momencie wsi s'lebje, okazało się, że są zawsze o klasę gorsi.

nastąpiło wyrównanie, potem posypały się bramki — młodzi zrezygnowali, wyszli pe — Tupcio, Kulej, Kowalski na zmianę ładowali gole, najpękniejszą była bramka Adamowskiego — z połowy boiska walnął w sam górnóg. Jeden czołonek AZS-u, sympatyk Ralfa tak się ucieszył tym wyczynem, że dostał ataku sercowego. Cudno go potem przez godzinę.

Ostatecznie 5:1 dla starych, Końcowy gwizdek sędziogo: „trupy czołem trupy czołem, czołem, czołem!” — zkomenderował Tupalski i przy dźwiękach marsza Szopena rozweseleni starcy polezli do szatni. Przyjemnie od czasu do czasu przypomnieć sobie! pokazali tym zarozumiałym smarkaczom: jak się dawniej grało Karol.

TWOJE DZIECI UCZĄ SIĘ W OJCZYSTYM JEZYKU, CZYS POMYŚLAŁ O TRAGEDJI MAŁE, KTÓRYM OBRACA SZKOŁA WYKRADA DUSZĘ DZIECKA? Złóż grosz na „Fundusz Polskiego P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską

Lenin jako ekonomista

ST. SWIANIEWICZ, WILNO STR. 155

Lenin obok Marxa jest największym autorytetem w Rosji Sowieckiej. Każda niemal książka z dziedziny nauk politycznych zawiera cytaty z Marxa i Lenina. Lenin w pojęciach zwolenników ustroju sowieckiego „nie jest tym, który obala Marxa, lecz jego kontynuacją i oświetla metodą Marxa nowsze zjawiska gospodarcze i polityczne, które powstały po śmierci Marxa. Rzecz na turalna, że wobec ogromnego wpływu i autorytetu Lenina w Rosji Sowieckiej poglądy jego ekonomiczne i socjologiczne zasługują na uwagę, przyznającą się one bowiem do zrozumienia skomplikowanych zjawisk Rosji Sowieckiej. Dr. St. Swianiewicz docent wileńskiego uniwersytetu, wzięty temat zajmujący dla swej rozprawy, studium ekonomiczne o Leninie i wywiązał się dobrze ze swego zadania.

Poglądy ekonomiczne Lenina to odbicie się marksizmu w umysłowości rosyjskiej. Autor przejawia znajomość tak marksizmu, jak i psychiki rosyjskiej. W książce swojej wspomina, że Lenin był taktikiem bardzo dobrym w rewolucji rosyjskiej, jednak w wielu wypadkach nie uwzględnił tego, że poglądy Lenina wypowiedziane w jego mowach i artykułach od czasu przewrotu bolszewickiego odstępują od zasadnych pierwiastków jego doktryny, lecz przystosowują się do aktualnych posunięć politycznych.

Lenin przed rewolucją bolszewicką mógł być i był bardziej konsekwentny,

niż po rewolucji, która dała mu władzę. Przed rewolucją bowiem myśli jego rozwijała ognia logiczne, biorąc za punkt wyjścia doktrynę Marxa; po rewolucji musiał rozwiązywać aktualne problemy, powstałe w dziedzinie gospodarczej wskutek rosyjskiej rewolucji i uzasadniał swe rozwiązania postulacjami teoretycznymi, zabarwionymi marksizmem.

Lenin wystąpił w literaturze ekonomicznej — rosyjskiej jako przeciwnik narodników i marxista. Miał on w tym kierunku poprzedników: Piotr Struwe i Plechanow (Bielto). Wystąpił w 1894 i 1895 roku jako krytycy kierunku narodnicztwa i głosił: poglądów o rozwoju kapitalizmu rosyjskiego w formach i konsekwencjach analogicznych do zachodnio — europejskiego. P. Swianiewicz nie uwzględnił tych dwu pisarzy, którzy byli poprzednikami Lenina i posiadali olbrzymi wpływ na młodzież w ostatnim 10-leciu zeszłego stulecia i pierwszych lat dwudziestego stulecia. Pod wpływem tych pisarzy urobił się Lenin i tylko później rozszedł się ich drogi.

Doktryna narodnicztwa, której przeciwnostwiał się Lenin, została źwiele źle i przeżył się przedstawiona przez p. St. Sw.

„Ideałem społeczno — gospodarczym „narodników” był socjalizm — zgodnie z teorią Marxa wierzyli oni, że rozwój gospodarczy idzie w tym kierunku. Ale Europa idzie do socjalizmu

KRONIKA

Wkrótce

SZYBL. 23

w kinie „CASINO”

SRODA
Dzień 2
Wsenód słonca g. 6.45
Pawła m.
Jutro
Kościuszki

Wschód słonca g. 17.40

— Zarząd Okręgowego Koła ZIWRP w Wilnie podaje do wiadomości, iż dnia 6 marca br. w lokalu własnym przy ulicy Ostrobramskiej nr. 27 odbędzie się zwyczajne walne doroczne zebranie członków Koła w terminie 1-szym o godz. 9 m, 30 j. w terminie 2-gim o godz. 10-ej którego uchwały będą prawomocne bez względu na ilość obecnych. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

— osiedlenie Wydziału I Tow. Przyjaciół Nauk odbędzie się w Dziekanacie Wydziału Sztuk USB w czwartek 3 marca br. o godzinie 19-ej.

— Na porządku dziennym referat dr. Stanisława Cwynińskiego: Zagadnienie podziału literatury polskiej na okresy.

— osiedlenie Wydziału I Tow. Przyjaciół Nauk odbędzie się w Dziekanacie Wydziału Sztuk USB w czwartek 3 marca br. o godzinie 19-ej.

— Na porządku dziennym referat dr. Stanisława Cwynińskiego: Zagadnienie podziału literatury polskiej na okresy.

AKADEMICKA
Mając w projekcie kilka poważnych imprez zarząd Chóru Akad. zaprasza wszystkich członków do stałe uczestniczenia na próby, które odbywają się w niedzielę, 20 i 27 lutego w 21 min. 30 w Ogólniczej Akad. Ul. Wiekła 24. Tamże przyjmują się zapisy nowych członków. Najbliższa próba w piątek 4 bm. odbędzie się wyjątkowo w Zakładzie Etnologii ul. Zamkowa 111.

HARCERSKA
— Kulę harcercską. Dzięki życzliwej pomocy władz wojskowych odbył się w ubiegłą niedzielę kulig Akademickiej Drużyny harcerskiej wspólnie z Chórem Akad. do Nowej Wilejki. Sprzyjająca pogoda, doskonałe warunki śnieżne oraz bezstraszny humor uczestników sprawiły, iż impreza doskonale się udała. W Nowej Wilejce uczestnicy zwiedzili muzeum 13 pułku ułanów zapoznając się z jego historią przedstawioną przez sze reg pięknie dobranych cennych pamiątek.

ROZNE
— Kurs dla prezesów zarządów Parafjalnej Akcji Katolickiej w Wilnie. — Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej organizuje szereg kursów dla prezesów zarządów Parafjalnej Akcji Katolickiej njeżdżał w wszystkich miastach powiatowych. — Już tak kurs odbył się w Wołkowysku dn. 11 lutego i w Białymstoku dn. 23 lutego. — Obecnie w dniu 2 marca br. tak kurs odbędzie się w Wilnie dla terenu powiatu wileńskiego - trockiego. O godz. 9 m, 30 rano ks. Fr. Kafarski, dyrektor Arch. Instytutu Akcji Katolickiej odprowadzi dla uczestników mszę św. w kościele św. Jany w kaplicy kazań Ogińskiego, poczem w lokalu Arch. Instytutu A. K. p. dyrektor Stanisław Biłas, prezes Arch. Instytutu A. K., otworzy kurs i wygłosi pierwszą prelekcję o istocie, celach i zadaniach A. K.

— Po wszelkie informacje w sprawie kursu należy zwracać się do Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej (Metropolitana nr. 1).

— Lokatorzy myślą o zniesie komornego. Zrzucenia lokatorów weszłyby akcje zmierzające do obniżki dotychczasowych stawek komornego przewidzianych w ustawie o ochronie lokatorów.

Niezależnie od tego lokatorzy chcą wrócić się do magistratu z żądaniem zrewidowania dotychczasowych obliczeń podatku lokalowego wymierzonego, jak wiadomo na podstawie komornego z roku 1914.

— Samozadawcy nie demonstrowali. — Onegodniejszy zjazd pracowników samorządnych zapowiadano na dzień 1 marca demonstracyjnym strajk w wszystkich magistratach. Mimo usilnych nalegań różnych agitatorów, dzień wczorajszy minął w magistracie zupełnie spokojnie i do żadnych demonstracji nie doszło.

— Kiereński w Wilnie będzie przemawiał. W związku z zamiarem Kiereńskiego przybycia do Polski w celu wygłoszenia cyklu odczytów na temat obecnej sytuacji w Rosji, dowiadujemy się, że wileński przyjaciel polityczni p. prezesa Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego postanowili zaprosić go do Wilna w celu wygłoszenia tu jednego odczytu.

URZĘDOWA
— Komunikat Wileński - Nowogródzkiej Izby Lekarskiej. — W myśl rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 29.12.1931 r. ogłoszonego w Nr 8 Dz. Ustaw R.P. r. 1932, lekarze, którzy w r. 1931 otrzymywali wynagrodzenie od różnych służbowców, obowiązani są do dnia 5 marca br. obliczyć różnicę między potrąconym już podatkiem dochodowym a podatkiem przypadającym do zapłaty od łącznego wynagrodzenia w ciągu r. ub. Celem ścisłego i terminowego wykonania n/mieszczonego zarządzenia lekarze zainteresowani proszeni są o wypełnienie od nośnych formularzy i wpłacenie pierwszej kwartalnej raty najpóźniej do godz. 15 dn. 4 marca br. w kancelarii Izby Lekarskiej — Mostowa 8.

— **godziny pracy w urzędzie pocztowym na dworcach.** Z dniem 1 III br. obowiązują w urzędzie poczt. Wilno 2 (dworzec kolejowy) godziny urzędowe od 8—12 i 15—18 ej. Wyjątek stanowi przyjmowanie i wydawanie przesyłek pocztowych i wydatkowe przesyłek pocztowych. Czynności te urząd wykonuje w godzinach 8—20. Telegraf i telefon czynny od 8—2.

— **w niedzielę i święta urząd ulecyczny.**

— **Prolongaty zezwolen na broń.** Termin na składanie podań o prolongatę zezwolen na broń na rok 1932 upływał z dnem 28 lutego r. b. Osoby, które nie wniosły podań o prolongatę zezwolen na broń na rok bieżący w powyższym terminie, będą uważane za posiadające broń nielegalną i wobec tego winny wyzbędzić się posiadanej broni przez sprzedaż lub odstąpienie takiej osobie, instytucji lub firmie upoważnionej do nabycia broni palnej, w terminie do 20 kwietnia 1932 r. Dowód sprzedaży, ewentualnie wyzbycia się broni palnej należy przedłożyć do tutejszego starostwa w oznaczonym wyżej terminie.

— **Posadzenie broni po upływie wyznaczonego terminu karane będzie w myśl postanowienia dekrety z dnia 25 stycznia 1919 r., broń zaś ulegnie konfiskacie**

MIEJSKA
— **Zatrudnienie bezrobotnych.** W celu zainicjowania rozszerzającego wśród robotników spożywczych bezrobocia, w wszystkich piekarniach wileńskich wprowadzono dwudniowe „świąteczki”, w celu zatrudnienia w tych dniach piekarzy pozostających bez pracy. Stają się na to skutek starań komitetu walki z bezrobociem.

ZEBRANIA I ODCZYTY
— **Dyskusja o poemacie Mickiewicza na Środki Literackiej.** Najbliższa „Środki literackiej”, która przeniesiona została na czwartek 3 marca wypełni dyskusja na temat projektów poematu Mickiewicza w Wilnie. Do dyskusji zaproszeni zostali wybitni przedstawiciele plastyki i fachowcy w dziedzinie sztuki. Początek o godz. 8.30. — Wstęp dla wprowadzonych gości — 1 złoty.

Na marginesie konkursu filmowego.

Wyniki konkursu filmowego „Cesta” ogłoszone zostały w „Słowie”. Uwagę parę poświęcić należy omówieniu tych wyników. Jak było do przewidzenia, zdania publiczności bardzo się podzieliły. Dowodzi to różnorodności gustów i potwierdza zasadę niemożliwości ustalenia norm estetycznych w nierzeczywistych granicach. Publiczność lubi to, publiczność nie lubi tego... są to twierdzenia bardzo względne. Publiczność lubi przedewszystkiem rożnorodność i nowość.

Zm nam rację dowodzi przeważająca ilość głosów oddanych za filmami operetkowymi. Przecież operetka filmowa nie jest w gruncie rzeczy rodzajem wybitnym, ani też odpowiednim dla rozwoju kinematografii. Podobna się chwilowo, bo jest czymś nowszym (różnych dramatów, jest lekka, beztronna, a więc dziś potrzebna. Tak można wy tłumaczyć zwycięstwo i filmów operetkowych nad sensacyjnymi, które przecież otrzymały również pokazaną ilość głosów.

Pewną dezorganizację wprowadziły filmy francuskie takie jak „Miljon” Rene Claire’a, który przecież operetkami nie są. Jest w nich tylko ten duch galicki, pełen radości i uśmiechu — dlatego często podług nas takie filmy pod rubrykę operetek. Rozumiemy się zresztą dobrze, niezależnie od terminu — chodzi o filmy radośniejsze, o filmy lamieje życie na jaśniejsze promienie, o filmy wreszcie idące coś nowego. Dlatego też znaczna większość głosów padła na produkcję francuską. Tu opinia jest całkiem słuszna. Dzisiejsza produkcja francuska przoduje przedewszystkiem swoim rytmem szukania dróg nowych. Podobia serca duchem galickim. Ameryka jest za ciężka ze swoją machiną techniczną i z piętaem businessu na wysięg z polem francuskiemu X. Muzy. Sowiety mają u nogi kulę tendencji i propagandy. A więc tylko Francja może nieść sztandar sztuki kinowej. Czytelnicy nasi mieli możliwość poznać parę szczegółów związanych z francuską wytorczością t. zw. awangardą w „Słowo” Nr. 47). Filmy eksperymentalne niewiadomo kiedy do nas przyjadą (jeżeli wogóle przyjadą). Obrazy Rene Claire’a są prawie wszystkie w Polsce.

Ostatni „Niech żyje wolność” już idzie w Warszawie i przypuszczalnie wkrótce zawita do Wilna.

Filmy francuskie opierają się między innymi na zasadzie „bezglądowej”. Zbyt silny jest narazie wpływ produkcji amerykańskiej, która przodowała długie lata, aby zapomnieć o uroku gwiazd i gwiazdorów. Stąd wyszedł paradoks. Wszyscy ci, którzy wysuwal produkcję francuską, równocześnie palnie pierwszeństwa oddawali aktorom amerykańskim: Marlene Dietrich i Garry’emu Cooperowi! Niewątpliwie Annabella jest miła, Daniela Parola charakterystyczna, (Chevalier) kręci w Ameryce, Garat w Niemczech, — lecz razem z tem wszystkimi ogół zawsze (dziś jeszcze) odpowie, że uwielbia Marlene, Grete, Novarrio i t. d. I to jest prawda, tak jest w rzeczywistości. Napisać „dziś gra Marlena Dietrich” — każdy ulicznik będzie wiedział co to znaczy i tłamy zalegać będą

PRZEMYTNIK LUDZI

WILNO. Onegąd zatrzymano na granicy niejakiego Szydłowa Pawła, który za grubą opłatą usiłował przemieścić na teren Rosji sowieckiej dwóch fałszywych ściganych listami gońcami przez władze śledcze. Fałszerze przebrani byli za robotników kolejowych Nazwiska ich brzmią: Antoni Ginzburgiel, Trojanowicz i Kagan Szapsel wi i ni-glewicz.

CO GRAJĄ W KINACH?

Miejski — Jak kochała księżeta.
Heljos — Rok 1914.
Hollywood — Rok 1914.
Pan — Jej Elkscelecja Miłost.
Stylowo — Kult ciała.

PRZEMYSŁOWCY

„Dwunasta noc” — na Pohulance. — Dzisiaj, we środek 2 marca, o godzinie 8-ej wiecz. przedstawienie da koleowców. Jutro, w czwartek 3 marca o godz. 8 w, ciekawa sztuka węgierskiego pisarza Istvána Mjhalya „Mam lat 26” w reżyserji Wacława Radulskiego, po nowych, zniżonych cenach.

— **Ostatnie przedstawienie „Co może ko-bieta”** — w teatrze Lutnia. — Dzisiaj, w środę, 2 marca o godz. 8 w, wesoła, interesująca komedia świętego pisarza i arbitra elegancji Paryża p. Antoin’a „Co może kobie-ta”. Antoin’ne w komedji swej daje doskonale obraz stosunków rodzinnych w ściebie

TEATR I MUZYKA

— **„Dwunasta noc” — na Pohulance.** — Dzisiaj, we środek 2 marca, o godzinie 8-ej wiecz. przedstawienie da koleowców. Jutro, w czwartek 3 marca o godz. 8 w, ciekawa sztuka węgierskiego pisarza Istvána Mjhalya „Mam lat 26” w reżyserji Wacława Radulskiego, po nowych, zniżonych cenach.

— **Ostatnie przedstawienie „Co może ko-bieta”** — w teatrze Lutnia. — Dzisiaj, w środę, 2 marca o godz. 8 w, wesoła, interesująca komedia świętego pisarza i arbitra elegancji Paryża p. Antoin’a „Co może kobie-ta”. Antoin’ne w komedji swej daje doskonale obraz stosunków rodzinnych w ściebie

PAMIĘTAJCIE O BEZROBOTNYCH

WILNO. Onegąd zatrzymano na granicy niejakiego Szydłowa Pawła, który za grubą opłatą usiłował przemieścić na teren Rosji sowieckiej dwóch fałszywych ściganych listami gońcami przez władze śledcze. Fałszerze przebrani byli za robotników kolejowych Nazwiska ich brzmią: Antoni Ginzburgiel, Trojanowicz i Kagan Szapsel wi i ni-glewicz.

Zuchwały napad przy ul. Beliny

pod groźbą tortur właścicielka mieszkania wskazała bandytom skrytkę z pieniędzmi

WILNO. — Wczoraj rano wileńskie władze śledcze zostały zaalarmowane wieścią o zuchwałym napadzie na mieszkankę mierniczej przys. Wl. Boronieckiego, zajmującego czołopokojowy lokal przy ul. Beliny Nr 16.

Nastąpiło to w czasie, gdy żona merniczej była sama w mieszkaniu, o czym nastąpiły najprawdopodobniej wieści.

NIEOCZEKIWANY DZWONEK
Okolo godziny 10 rano p. Lyoniecka usłyszała dzwonek u drzwi frontowych, i nic nie podejrzewając otworzyła je.

Do przedpokojów wdarło się trzech młodych osobników, którzy, nim Boroniecka zorientowała się w sytuacji, powychyli ją za ręce, wpychając jednocześnie w usta knebel z chustek. Napadnięta broniła się, lecz otrzymała trzy ciężkie ciosy kijem w głowę, upadła, tracąc przytomność.

Bandyci zawlekli ją do sąsiedniego pokoju i podczas gdy jeden pilnował związanej, dwaj inni poczuli plondrować mieszkanie.

GROZBY I PROSBY
Tymczasem Boroniecka wróciła do przytomności i z przerażeniem usłoda miła sobie całą groźbę sytuacji.

A napastnicy, przeszukawszy bez rezultatu wszystkie zakamarki, wrócili do pokoju, gdzie znajdowała się ich ofiara z zamiarem zmuszenia jej do wskazania ukrytych pieniędzy. Jeden z nich rzucił się na leżącą z rewolwerem w rękę, gotząc zastrzeleniem. Jednak dzielna niewiasta nie chciała udzielić żadnych informacji.

NERWY NIE WYTRZYMAŁY
Bandyci postanowili chwycić się radykalnego środka.

Jeden z nich przysunął się do Boronieckiej z brzytwą i przykładając ostrze do gardła zażądał odpowiedzi. Nieszcześliwa wskazała ostatecznie skrytkę.

SKARB W ŁÓZKU
Była nią noga od łóżka, pusta we środku, mieszcząca netyllak pieniędzy, lecz i cenną biżuterję.

Baronieccy posiadali 1500 rubli w złocie.

STUDENCI UMYKAJĄ Z MIŃSKA

WILNO. — Na teren polski w okolicy Radoszkowicz zbiegło 4 studentów uniwersytetu mińskiego. Są to Białorusini, którzy zbiegli przed aresztowaniem, gdyż w organizacji wspólnie pomocy akademickiej G. P. U wykryto kontrewolucyjną organizację. 9 studentów narodowców aresztowano, zaś 7 studentem udało się zbiec. 4 przedostali się do Polski, zaś 3 na teren łotewski.

SPORT

FINALY MISTRZOSTW BOKSERSKICH
W niedzielę mieliśmy możność obserwować finałowe walki bokserskich wileńskich, pretendujących do tytułu mistrza.

Walki te odbywały się w przepięknej sali Ośrodka WF i... amatorom boksów przy niesły spor wzręcz.

Sędząc z nastroju, panującego na sali, publiczność wileńska (bokserska) nie ma zbyt wiele wymagań, gdyż na ogół walki były mało okawie, a niektóre wręcz horendalne. Walczyli zawodnicy dwóch klas: juniorzy i seniorzy, przyciem w kilku wypadkach juniorzy znacznie lepiej spisali się niż ich starsi koledzy — po wadze.

Zawodnicy, przy których nazwiskach brał literę należą do wł. Kl. Bokserskiego.

Waga musza: (seniorów) podawać będzie nry zawsze na początku: Pawłowicz — Pogon — Baginjski — Stawa Baginjskiego jako na kaucjażnika. Zwycięzcą, ale nieprzekonywująco, Nowelkię robił on postępy. Walter — Cwej (ZAKS). Walter początkowo znacznie lepszy, w drugiej rundzie oddaje punkty, lecz w trzeciej poprawia się i zwycięża. Przejwięk jego jest dobrym materiałem o boksera, ale dużo się jeszcze musi nauczyć.

Włka prowadzona w ostrem tempie — dość ciekawa.

Waga kogucia: Kaszewski (SMP) — Krzecz, Kaszewski znacznie gorszy niż ub. niedźwiej, ograniczył się do obrony, a w ostatniej rundzie do ucieczki. Krzecz agresywny, lecz walczy niezawsze czysto. Publiczność zmuszona była przypomnąć mu o: twarza rekarancja, „Mistrzem” został Krzecz. Druga para „Niko” (ZAKS) — Krupienicz. Sympatyczna sylwetka młodego zawodnika stanowiła ostry kontrast w porównaniu

WYPADKI I KRADZIEŻE

— **Pożar na Wileńskiej.** Wczoraj wieczorem przy ulicy Wileńskiej róg Gdańskiej wybuchł pożar spowodowany zapaleniem się sadzy w komini. Straż ogniowa szybko ugasiła płomienie.

— **„Żydowskie dziecko”.** Przy ul. W. Pohlana Nr. 21 znaleziono podzłutka, dziewczynkę dwutygodniową. A przy niej kartkę z napisem: „dziecko żydowskie”. Więc umieszczono ją lojalnie w żydowskim przytulku TOZ.

— **Lakoniczny komunikat.** Komunikat policyjny z dn. 29. II. opiewa: „Dn. 29 lutego dostarczono do komisarjatu P. P. dwie fałszywe monety jednodziętowe i jedną 50 groszową, które zakwestjonowano”. Ale kto dostarczył? Kto zakwestjonował? I co się dzieje z monetami zakwestjonowanymi?

— **Robota pajęczarzy.** Rywie Janowski (Kwaszelina 13) w czasie od 27 do 29 lutego skradziono ze strychu bieliznę damską i stołową łącznej wartości 800 zł.

— **Okradzenie mieszkanjia i biura.** — Do mieszkania Maciejko Józefa (Wielka 12) dostali się nieznani sprawcy i skradli 70 rubli rosyjskich w złocie oraz róż na garderobę łącznej wartości 810 zł.

Również do biura T-wa Metalurgicznego B-cj Czarnieki i Ska przy ul. Bazylińskiej Nr 6 dostali się złodzieje i skradli na szkołę Abramowicza Morducha (Kijowska 2) maszynę do pisania marki „Wiktoria” Nr 3408, wartości 700 zł.

— **Amator wjeprzynowy.** — Z piwnicy przy ulicy Redzińskiej Nr 24 w nocy z dnia 25 na 26 skradziono na szkołę Wołchowicza Piotra 150 klg. mięsa wjeprzynowego wartości 300 zł. Sprawę kradzieży Lukaszewicza Stanisława (Raduńska 12) zatrzymano, lecz skradzionego mięsa nie odnaleziono.

— **Zaczadzenie.** — Fijałko Borys, jego żona Sonia i córka Brejna (Witoldowa 24) wzniesli zbyt wczesnego zamknięcia zebra w piecu, napalonym węglem kamiennym, za czadajeli. Lekarz pogotowia po udzieleniu pomocy zostawił ich na miejscu w stanie

PRZYEMYSŁOWCY

„Dwunasta noc” — na Pohulance. — Dzisiaj, we środek 2 marca, o godzinie 8-ej wiecz. przedstawienie da koleowców. Jutro, w czwartek 3 marca o godz. 8 w, ciekawa sztuka węgierskiego pisarza Istvána Mjhalya „Mam lat 26” w reżyserji Wacława Radulskiego, po nowych, zniżonych cenach.

— **Ostatnie przedstawienie „Co może kobie-ta”** — w teatrze Lutnia. — Dzisiaj, w środę, 2 marca o godz. 8 w, wesoła, interesująca komedia świętego pisarza i arbitra elegancji Paryża p. Antoin’a „Co może kobie-ta”. Antoin’ne w komedji swej daje doskonale obraz stosunków rodzinnych w ściebie

TEATR I MUZYKA

— **„Dwunasta noc” — na Pohulance.** — Dzisiaj, we środek 2 marca, o godzinie 8-ej wiecz. przedstawienie da koleowców. Jutro, w czwartek 3 marca o godz. 8 w, ciekawa sztuka węgierskiego pisarza Istvána Mjhalya „Mam lat 26” w reżyserji Wacława Radulskiego, po nowych, zniżonych cenach.

— **Ostatnie przedstawienie „Co może ko-bieta”** — w teatrze Lutnia. — Dzisiaj, w środę, 2 marca o godz. 8 w, wesoła, interesująca komedia świętego pisarza i arbitra elegancji Paryża p. Antoin’a „Co może kobie-ta”. Antoin’ne w komedji swej daje doskonale obraz stosunków rodzinnych w ściebie

OSTATNI „NIECH ŻYJE WOLNOŚĆ” JUŻ IDZIE W WARSZAWIE I PRZYPUSZCZALNIE WKRÓTCE ZAWITA DO WILNA.

Filmy francuskie opierają się między innymi na zasadzie „bezglądowej”. Zbyt silny jest narazie wpływ produkcji amerykańskiej, która przodowała długie lata, aby zapomnieć o uroku gwiazd i gwiazdorów. Stąd wyszedł paradoks. Wszyscy ci, którzy wysuwal produkcję francuską, równocześnie palnie pierwszeństwa oddawali aktorom amerykańskim: Marlene Dietrich i Garry’emu Cooperowi! Niewątpliwie Annabella jest miła, Daniela Parola charakterystyczna, (Chevalier) kręci w Ameryce, Garat w Niemczech, — lecz razem z tem wszystkimi ogół zawsze (dziś jeszcze) odpowie, że uwielbia Marlene, Grete, Novarrio i t. d. I to jest prawda, tak jest w rzeczywistości. Napisać „dziś gra Marlena Dietrich” — każdy ulicznik będzie wiedział co to znaczy i tłamy zalegać będą

Operujący koło łóżka rzeźmieści tak byli zajęci wytrzasaniami złotników, że nie usłyszeli dzwonka przy drzwiach frontowych. Dopieł silne kołatanie opamiętały bandytów.

Odszkoczyli w mgnieniu oka od schowka i pochwytywali jedynie zwitek z biżuterją, szybko uszli przez kuchnię na podwórko.

UCIECZKA
nieznajomych widzów) wprowadził do lokatorów, lecz nikomu do głowy nie przyszło, że ci młodzi ludzie dopuścili się przed chwilą bezczelnego rabunku.

DAREMNY POŚCIG
Jak się potem okazało, bandytów spłoszyła stróżka, która, dobiegając do mieszkania, unemożliwiła im dokończenie rabunku.

Gdy bandyci opuścili mieszkanie, Boroniecka, wyzwolewsy się z wężów, wybiegła na podwórko, wzywając pomocy.

Pościg nie dał żadnych rezultatów, gdyż rabusie, przewidując pogon, rozbiegli się w różne strony, zachęcając ją śladami.

Policyja śledcza po zorientowaniu się na miejscu co do przebiegu wypadku, wszczęła niezwłocznie dochodzenie.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

W związku z umieszczeniem w Nr 38-2845 z dnia 17 lutego 1932 r. w poczynym piśmie W. Pańow notatką p.t. „Za kulistą polisy ubezpieczeniowej”, proszę o umieszczenie poniższego sprostowania:

W dniu 6-IV 1930 r. p. Czerna Taubes ubezpieczyła towary spożywczo-kolonjalne, znajdujące się w sklepie jej przy ul. Zawłonek Nr. 47 w Towarzystwach: „Kra-kowskie”, „Przeznosność” i „Polonia” na ogólną sumę 4000 dolarów.

Przez p. Taubesa po pożarze jej sklepu, władze wszczęły dochodzenie karne o podpalenie, lecz decyzją p. prokuratora dochodzenie zostało umorzono z braku należitych dowodów.

Na skutek tego wyżej wymienione T-wa ubezpieczeniowe wznawiały przetrwanie na czas toczącego się śledztwa, pertrakcje o wysokości sumy odszkodowania.

Nadmienić należy, że przy likwidacji straty natychmiast po pożarze, stwierdzenie zostało, że zadeklarowana przy zawarciu ubezpieczenia wartość towarów, znacznie przewyższała faktyczny stan towarów na dzień pogorzej. — W wyniku czego T-wa odpowiednio ustaliły odszkodowanie pogorzelce, na które p. Taubesa nie przystała, żądając za znieszone i uszkodzone towary sumę 4,000 — i wytoczyła powództwo o tę sumę przed Sąd Okręgowy w Wilnie przeciwko T-wom Ubezpieczeni: „Kra-kowskie”, „Przeznosność” i „Polonia”.

Gdy w roku 1930-ym, natychmiast po pożarze, było prowadzone przez policję dochodzenie, — niejaki Jędz Bass, były pracownik Taubesa, — uznał w policyi, że sklep dostawiał przez Taubesa podpalony i że Taubesa ostatek do tego nie miał.

Badany później u sędziego śledczego, tenże Bass, zeznania swe, złożone w policyi — cofnął.

Mimo to, w dniu 25 stycznia b.r. do biura Towarzystwa „Przeznosność” zgłosił się p. Jędz Bass i oświadczył, że fakt podpalenia sklepu przez Taubesa jednak miał miejsce i że zeznania swe, obciążające Taubesa, cofnął u sędziego śledczego, tylko na prośbę Taubesa.

Oświadczenie swe złożony protokołarnie inspektorowi Towarzystwa „Przeznosność”. W wyniku tego, Towarzystwo, czyniąc za-dochodzenie wymbom prawa, oświadczenia to podało do wiadomości pana Prokuratora Sądu Okręgowego w Wilnie.

W dniu 11 lutego b.r. rozpoznwana była sprawa o powództwo p. Taubesa o odszkodowanie pogorzelce. Pełnomocnik pozwanymy prosił, wobec posiadanych danych o podpaleniu sklepu przez pp. Taubesa o udzielenie mu terminu na złożenie dowodów, że przeciwko Taubesom toczy się wznawione postępowanie karne o podpalenie, względnie o odroczenie sprawy w celu zbadania w charakterze świadka p. J. Bassa. Wówczas pełnomocnik strony powodowej prosił o przesłuchanie tegoż Bassa, sprawozdanie na rozprawie przez Taubesa, który swe oświadczenie, złożone na piśmie w Towarzystwie „Przeznosność” cofnął, oświadcza-jąc, że złożony je za obiecaną nagrodą, nie wiedząc rzekomo jakj papier mu „podsunięto do podpisania”, o swem zeznaniu zaś, u-prednio złożonym w policyi, oświadczył, że składał je na skutek przynuszenia go przez wywiadowce. W wyniku tego zeznania p. Bassa — Sąd udzielił stron-e pozwanej, a więc Towarzystwom: „Kra-kowskie”, „Przeznosność” i „Polonia” 30-dniowego terminu na złożenie dowodów o toczącym się przeciwko Taubesom, wznawionem postępowaniu karnem.

Na skutek tego stwierdzamy:

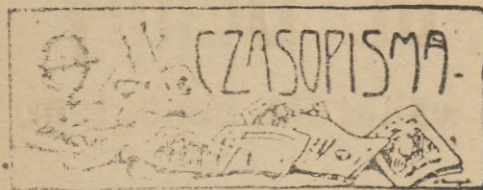
1) że nieprawdą jest, że p. Bass został za obciążenie mu rzekomo wynagrodzenie spowodowany do podpisania oświadczenia o treści mu nieznanej, natomiast prawdą jest że p. Bass sam zgłosił się do T-wa „Przeznosność” i informację swe złożony z własnej, nieprzymuszonej woli z całą świadomością, prosząc o ich zaprotokolowanie.

2) że Towarzystwo nasze stoi na straży dobra społecznego i jako takie nie jest władne wypłacać odszkodowania w wypadkach tak bardzo podejrzanych, jakim jest, niewątpliwie, pożar w sklepie Taubesa.

3) że wszelkie rozgłaszanie, zmierzające do podważenia jego opinji, — Towarzystwo będzie ścigało z całą stanowczością.

Prosimy o przyjęcie wyrazów szacunku i poważania

Towarzystwo Ubezpieczeń „Przeznosność” S. A. Oddział w Wilnie Józef Korolec — dyrektor.



Przegląd Współczesny — luty — zawiera następujące treści: Leon Piński — Goethe w rozmowach Stanisław Kijński — Konferencja Róż z Eckermannem, brojnowa.

Marjan Zdzichowski — Pod wrażeniem „Dziejów” Michała Bobrzyńskiego, (II). Karol Bader — Po erze Brianda, Antoni b. Dobrowolski — Zagadnienie szkoły powszechnej.

K. W. Zawadzki — Jubileusz „Skamandra” (II): K. Wierzyński i J. Iwaszkiewicz. Luigi Salwini — O trzech powieściach wierszki.

Witold Klinger — Do sprawy Stanisława Brzozowskiego przyczynę. Pożatem — obszerny dział sprawozdawczy. Na szczególną uwagę zasługuje niemiernie ciekawe wspomnienie prof. M. Zdzichowskiego, który pod wrażeniem „Dziejów” Bobrzyńskiego zarysował stan myśli i uczuć polskich w okresie przedwojennym i podczas wojny światowej.

„Droga” — nr. 2 — zawiera następującą treść:

A. Skwarczyński — „Pod znakiem nowatorstwa”, W. Horyca — „Na dziesięć czołowe Drogi”, A. Hertz — „Przed dalszą drogą”, W. Kulski — „Bezpieczeństwo a rozbrojenie”, F. Toporowski — „Z rozważań o kryzysie”, T. Czyżewski — „Upiór Tołsta (II)”, St. Flukowski — „Hypnos”, J. Kornacki — „Na oknie (II)”, M. St. Polowski — „Lukrecjusz i Rzymianie”, Kronika polska i zagraniczna, Recenzje.

Zaznaczyć trzeba, iż „Droga” skończyła pierwsze dziesięciolecie swego istnienia i dziś obchodzi skromny jubileusz swego twórcy, pożytecznej i zaszczytnej pracy. Mijamy nadzieję, iż „Droga” skończyła Mijamy nadzieję, iż pismo, redagowane przez pp.: J. Jedrzejewicza, A. Koca, J. Rychlik — Swarzeńskiego, T. Hołóweka, A. Skwarczyńskiego i in. doczeka się 100-letnia swego żywota!

Przybywając do Molodczna o g. 12,02. KSIĄŻKA NA CZASIE. Marja Ruffówna, „Życie za wolność” — str. 216 z ilustr. Wyd. Księg. św. Wojciecha Obchodzona powszechnie dwudziestą rocznicą urodzin Waszyngtona zmusza wszystko do przypomnienia sobie dzieł walk o wolność Ameryki. W walce tej rola Bohaterów polski — Kościuszki i Pułaskiego — jest tak ożywiająca, że pomimo jej nie będzie mógł nikł zastanowić się nad nią z przychylnością i pożytkiem każdy. Nasza wileńska literatura, autorka wielu rzetelnej wartości szlacheckich książek, w „Życiu za wolność”. Kresli dzieje walk amerykańskich i powstania Stanów Zjednoczonych. Głównym bohaterem jest Kazimierz Pułaski. Powieść ta, przeznaczona dla młodzieży jest i zajmująca i pożyteczna, gdyż w sposób mogący zaintryguje młodych czytelników, podaje wiele wiadomości, — Dni więc, gdy tak dużo się mówi o Waszyngtonie, dobrze jest przypomnieć młodzieży działalność polskich przyjaciół boha-tera Ameryki.

„Naokoło Świata” — luty 1932 r. Zdzisław Kleszczyński kreslił dowcipnie uwagi na temat „Kobiety i góry”, przyczem rzecz ilustrują zdjęcia z przed trzydziestu lat, ukazujące ówczesnych sportowców i sportsmenki. Wacław Grubiński w feljtonie „Dama pik as” analizuje rolę kart w naszym życiu. Nieznanu u nas oryginalny utwór świetnego powieściopisarza francuskiego Paul Moranda p.t. „Niewolnik kotów” zawiera ciekawą apoteozę rodu kociego. Artykuł p.t. „Prorok na swoim kraju” przynosi syntezę działalności Gandhiego, ozdobił ją pysznymi zdjęciami i karykaturami krajowemi i zagranicznymi. Jerosław Janowski zajmuje się krytycznym przeglądem naszych najnowszych filmów. T. Grabowski charakterystycznie znanego boksera Rana J. Stażenińskiego mówi o „odwecnym temacie” ludzkiego ciała w malarstwie. Z szeregu innych żywych feljtonów należy wymienić: „Jedną nogą w grobie” (różne rodzaje wypadków), „Masto rekordów” (Nowy York), „W napięciu woli i muskułów” (o roli wysiłku sportowego), „Tajemnicze budżety niemieckiej” (rewelacyjne wykresy statystyczne), „Jak kto spi”, „Błękitna wstęga Atlantyku” (o wielkich parowcach transatlantycznych) i in.

„Świat” — Nr. 9, „Don Karlos” w Teatrze Narodowym na ośladce i w tekście, jako

Wielka sensacja w świecie teatralnym. Po-za-tem w tekście: kryzys (temat niewyzer-pany), jubileusz Ojca św., uroczystości w Jii, życie w Japonii, olimpiada w Łace Pla-cid, wędrowni po Saharze, refleksje cyrko-we i w. in.

Zjemia Nr. 2, Zeszyt drugi redagowane go przez p. J. Remera czasopisma został po-święcony Estonii, O badaniu kraju w Est-onii mówi A. Luha, o archeologii i ochro-nej zabytków w Estonii pisze Marta Schmie-dehelm, o muzeach estońskich — T. Leinbod o estońskiej sztuce ludowej — H. Kurrik, o zaduszkach w Estonii, — O. Loorits. Po-za-tem artykuły Platkowskiego, Nivinskigo i Blühm-Kwiatkowskiego oraz kronika, ona wiają sprawy polskie. Zeszyt ten zasługuje na szczególną uwagę, jako zawierający pierwszorzędny i całkiem nieznan materjał o folklorze naszych bliższych sąsiadów. Kasje im. Mianowskiego, walki w Mandzu-

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

NA FILMOWEJ TAŚMIE

ZNAIMIENNY DWUGŁOS

Z okazji konkursu filmowego (w Nr 48 ogłoszone były wyniki, oraz nazwiska zwycięzów) jubileusz Ojca św., uroczystości w Jii, życie w Japonii, olimpiada w Łace Pla-cid, wędrowni po Saharze, refleksje cyrko-we i w. in.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

NA FILMOWEJ TAŚMIE

ZNAIMIENNY DWUGŁOS

Z okazji konkursu filmowego (w Nr 48 ogłoszone były wyniki, oraz nazwiska zwycięzów) jubileusz Ojca św., uroczystości w Jii, życie w Japonii, olimpiada w Łace Pla-cid, wędrowni po Saharze, refleksje cyrko-we i w. in.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej, Świećelkowej, Emi-gracyjnej, Teatralnej, Bibliotecznej, Propa-gandowej, i Pośredniczącej Korespondencyj. Se-ktariat wysłał 1621 listów, Obroty skarbku przekroczyły sumę 6000 złotych, Wygłoszo-no 248 prelekcji. Zorganizowano 3 kursy oś-wiatowe, oraz szereg imprez towarzyskich. Dłaczego w Wilnie niema podobnej or-ganizacji?.

Wydajemy z n. jej parę cyfr: Kolo licy dzis blisko 300 członków, którzy pracują w 7 sekcjach: Prelegencyjnej,